

BESTIARIUSZ SŁOWIAŃSKI CZEŚĆ PIERWSZA I DRUGA



WITOLD VARGAS

PAWEŁ ZYCH

BOSZ


LEGENDARZ



Paweł Zych Witold Vargas

**BESTIARIUSZ
SŁOWIAŃSKI**
CZEŚĆ PIERWSZA I DRUGA

BOSZ

BOROWIEC i BOROWA CIOTKA

Borowiec – zwany leśnym dziadem – to opiekun lasów i żyjących w nich zwierząt. Wyglądał jak krępy starzec o wielkiej głowie, długiej do ziemi brodzie i ognistym spojrzaniu. Rzadko jednak ukazywał się ludziom w swej postaci, znacznie częściej natomiast można było usłyszeć jego demoniczny śmiech. Ostrzegał intruzów, by w porę się wycofali. Zwłaszcza myśliwi lękali się tego dźwięku, wiedzieli bowiem, że dziad leśny nienawidzi ich i że zrobi wszystko, by przeszkodzić w polowaniu. Strażnik borów rzucał uroki na ogary, mylił drogę tropicielom, rozpraszał nagonkę, wysyłał fałszywe sygnały i ostrzegał zwierzyńnię. A gdy to nie wystarczało, pojawiał się pomiędzy łowcami jako olbrzym o czarnej rozwidlonej brodzie i jarzących się na zielono oczach. Rzucał się na ludzi z dziką furją i szalał, dopóki nie uśmiercił wszystkich.

Choć zazwyczaj borowiec nie był tak brutalny, to i innym przebywającym w lesie ludziom potrafił uprzykrzyć życie. Grzybiarzom podrzucał do koszyków trujące muchomory, pijaków wodził na manowce i wieszał ich na suchej gałęzi, a zbierające jagody dziewczęta porywał i zanosił do swojego legowiska. Dawał się też we znaki pasterzom, których bydło zabląkało się przypadkowo w lesie. Leśny dziad magią wabił zwierzęta do siebie i pechowe krasule stawały się obiadem demona. Aby temu zapobiec, wolarze wycinali na drzewach specjalne znaki, tzw. zasięki. Krowa, która spojrzała na takowy, stawała jak wryta i nie mogła ująć ani kroku dalej. Dopiero właściciel mógł ją uwolnić od czaru i zabrać do obory. Jednak nie wszystkich wchodzących do lasu borowiec traktował wrogo. Dla dzieci był miły i uczynny. Wskazywał im najlepsze miejsca do zbierania grzybów i jagód, chronił przed atakami dzikiego zwierza, a zagubione w głuszy odprowadzał do domu.

Z sympatii do dzieci słynęła też jego żona – dobrotliwa borowa ciotka. Ta sympatyczna babulka przechadzała się po lesie ubrana w rudą jak kora sosny suknię, przepasaną sznurkiem z igliwia. Na głowie nosiła diadem z szyszek, a w rękach dzierżyła sękaty kostur i kosz z leśnymi owocami. Towarzystwo jej zawsze sarny i jelonki, które chroniła przed myśliwymi. Napotkane szkraby częstowała orzechami i miodem, a ich dzbanki napełniała słodkimi malinami i jagodami. Czasem pozwalała też znużonej dziatwie odpocząć trochę w swym drewnianym domku. Nic więc dziwnego, że powszechnie ją uwielbiano. Ale przecież leśna niewiasta potrafiła też dokuczyć tym, którzy naruszali granice jej królestwa, zabijając zwierzyńnię, karczując las i wybierając pisklęta z gniazd. Na takich nicponi zsyłała roje komarów, os, a nawet jadowitych żmij. Kiedy to nie pomagało i ludzie nadal dewastowali puszcę, wśród gęstwiny usłyszeć można było rozpaczliwy, bezsilny płacz borowej ciotki.

Gdy na Kaszubach na gwiazdkę berbecie dostawały w prezencie słodycze, rodzice tłumaczyli im, że to od borowej ciotki, którą spotkali w lesie, wracając z kścioła.



DUCHY I ZJAWY to dusze ludzi zmarłych w niezwykłych okolicznościach. Z różnych względów nie mogą one trafić w zaświaty i pod postacią bladych, półprzezroczystych widm błąkają się w pobliżu miejsca swojej śmierci, mimowolnie strasząc przypadkowych obserwatorów. Często pojawiają się regularnie w jednym miejscu o tej samej godzinie. Zazwyczaj nie bywają agresywne wobec ludzi, ale i od tej reguły zdarzają się wyjątki. A oto kilka przykładów duchów, które, jak twierdzą naoczni świadkowie, dziś jeszcze spotkać można w różnych miejscach Rzeczypospolitej.

DUCH BIAŁEJ DAMY Z KÓRNIKA to Teofila z Działyńskich Szodriska-Potulicka, zmarła w XVIII wieku pani kórnickiego zamku i miasta. Doprowadziła ona do rozkwitu gospodarczego swoich włości, między innymi dzięki sprowadzeniu protestanckich kolonistów z Niemiec. Zapewne to właśnie, obok niemoralnego prowadzenia się i dziwnego zamiłowania do zagranicznych ksiąg, stało się powodem, dla którego pani Teofila musi po śmierci pokutować na tym świecie. Podobno co noc, dokładnie o godzinie dwunastej, wiszący w zamku portret arystokratki ożywa i biała dama rusza doglądać swojego majątku.

Zbudowany w średniowieczu zamek w Kórniku swój piękny, neogotycki kształt (jaki możemy podziwiać do dziś) uzyskał w pierwszej połowie XIX wieku dzięki ówczesnemu właścicielowi – hrabiemu Tytusowi Działyńskiemu. Jemu też miasto zawdzięcza nieortograficzną pisownię swojej nazwy. Hrabia zmienił znajdujący się w pruskim zaborze Kurnik na Kórnik, by podkreślić polskość nazwy i zapobiec jej niemieczeniu.





JARCHUK Od zawsze wierzono, że psy potrafią dostrzec i czuć to, co dla człowieka pozostawało niewidzialne. Przodowały w tym zwłaszcza czarne kundle, które nad brwiami posiadały białe łatki. Wieść gminna niesie, że owe plamki stanowiły dodatkową parę oczu wyczuloną na istoty z zaświatów. Sobacze wycie i głośnie szczekanie w środku nocy mogło więc oznaczać, że w gospodarstwie pojawił się czerwony upiór, kudłata mamuna albo drapieżna strzyga. Niestety poza ostrzeganiem właścicieli biedne Burki i Azory niewiele mogły zrobić, by uchronić ludzi przed niebezpieczeństwem.

Wyjątkiem były jarchuki – odporne na czarną magię czworonogi wyhodowane w najdzikszych stepach Ukrainy. Potrafiły one nie tylko zwęszyć demona lub czarownicę, ale też pokąsać takową i to bardzo boleśnie. Dla istot pozaziemskich ugryzienie jarchuka było bowiem jak ukąszenie żmii – rany nie chciały się goić, ropiały i gnily, doprowadzając często do śmierci.

Niestety droga do uzyskania tak skutecznego obrońcy nie była łatwa. Należało odchowić najpierw osiem pokoleń czarnych psów i dopiero w dziewiątym przychodziły na świat szczenięta o pożądanym cechach. W dodatku siły ciemności wyczuwały zagrożenie i często starały się za młodu zgładzić bezbronne jeszcze oseski. Aby ustrzec je przed złym okiem, zapobiegliwy gospodarz trzymał swych podopiecznych w norze z dala



od ludzkich i nieludzkich oczu. Dodatkowo kryjówkę zabezpieczał odwróconą do góry nogami broną, która chroniła przed wszelką magią. Dopiero po dwunastu miesiącach psy nabierały odporności i mogły wreszcie ujrzeć światło dzienne. Nic więc dziwnego, że dorosły, zaprawiony w bojach jarchuk stanowił bardzo rzadki i niezwykle cenny nabytek.



LASOWIK to istota jeszcze przedchrześcijańskiego pochodzenia, strażnik lasu, broniący jego dzikich mieszkańców przed intruzami. Zamieszkiwał z małżonką najbardziej tajemniczy zakątek puszczy – cmentarzysko leśnych zwierząt. Stamtąd wychodził codziennie, by patrolować swoje włości. Napotkanych ludzi straszył lub płatał im drogę tak skutecznie, że nie potrafili wrócić do domu. Aby przerwać zły czar lasowika, należało przedzierzgnąć swą koszulę na lewą stronę lub założyć odwrotnie obuwie. Nadejście leśnego ducha zwiastował głośny szum wiatru pośród koron drzew. Taki podmuch mógł na człeka zesłać ciężką chorobę lub paraliż. Co zapobiegliwsi zawnoczu więc zaskarbiali sobie łaskę lasowika, przynosząc mu ofiary z jajek i chleba. Oczywiście bez soli, gdyż tej strażnik lasu nienawidził. Znajdujący się pod opieką leśnego strażnika wędrowiec mógł spokojnie podróżować przez najdziksze nawet knieje – on i jego inwentarz pozostawały bezpieczne jak na własnym podwórku.



LEJIŃ zwany też na Kielecczyźnie leniem, to stworzenie przypominające olbrzymiego, dumnego rogowca lub dorodną lanię. Pod zwierzęcą powłoką krył się jednak przebiegły, nieprzyjazny człowiekowi umysł. Lejiń potrafił na przykład, udając rannego, zwodzić łowców tak długo, że ci gubili się w gęstym borze i przepadali w nim na całe tygodnie. Czasem stwór pozorował, że tonie w bagnie, a gdy ktoś próbował go stamtąd wyciągnąć, sam wpadał do bezdennej błota. Gdy zawodziły fortele, lejiń używał brutalnej siły. Atakował ofiarę kopytami i rogami, śmiejąc się przy tym ludzkim głosem i pokrzykując głośno. Nie oszczędzał nawet bezbronnych dzieciak zbijających jagody czy jeżyny, przeganiając je z lasu.





ŁOZOWNIK to białoruski demon zamieszkujący podmokłe lasy i bagna. Wyglądem przypominał malutkiego staruszka z długą brodą i świecącymi oczami, ubranego w zbyt obszerne szaty. Za kryjówkę obierał sobie łoży (czyli wierzbowe zarośla) porastające brzegi wód, gdzie budował swą dobrze ukrytą siedzibę. Takie domostwo nie miało okien i drzwi, a wchodziło się do niego przez dziurę w dachu. Jeśli komuś udało się wypatrzyć domek łożownika i próbował się do niego zbliżyć, chatka sama oddalała się od ciekawskiego na bezpieczną odległość. Łozownik starał się bowiem za wszelką cenę unikać ludzi i cenił sobie tylko własne towarzystwo. Lecz i jemu czasem przecież doskwierała nuda. Wtedy dla zabicia czasu płatał niewinne figle wędrującym przez bagna chłopom lub pomagał pracującym w lesie smolarzom.



Nieopodal siedziby łożownika pomiędzy gałązkami wierzby kręciły się zawsze małe, chude stworki zwane łożnikami. Uwielbiały one dla zabawy wpychać wędrowców do bagnistej wody. Gdy już uwięziony w błocie człek, szarpiąc się i wrzeszcząc, najadł się wystarczająco dużo strachu, chichoczący kawalarze podawali mu gałąź, dzięki której nieszczęśnik wydostawał się z pułapki.

MUMACZ

Ta wodna poczwara od wielkich jezior i rwących rzek wolała muliste przydomowe stawki, rowy i głębokie studnie. Właśnie dlatego nigdy nie należało do tej ostatniej zaglądać. Ujrzawszy bowiem olbrzymią ropuchę o wielkim łbie, szerokich mięsistych ustach i obwisłych piersiach, człowiek mógł się przerazić i wpaść do środka. A wtedy gad błyskawicznie skakał na ofiarę i topił ją bez litości. Szczególnie narażone na ataki mumacza były niepilnowane dzieci bawiące się wokół obejścia. Ten bowiem wodny duch wabił do siebie dziwnym miarowym mruczeniem. Wystarczył moment nieuwagi rodziców i omamione szkraby szły jak po sznurku prosto w łapska potwora.



NAUKI Wbrew nazwie nie przesiadywały one namiętnie w miejskich bibliotekach i czytelnich. Te piękne dziewice spotkać można było natomiast na karpaccich połoninach i wśród tamtejszych bukowych lasów. W jasne księżycowe noce wypasały tam stada saren i jeleni. Urządzały też dzikie i radosne tańce, pływając wokół skał i krzewów. Śladem po ich zabawach były idealnie równe kręgi wydeptane w trawie. Każdy, kto zaciękawiony tymi znakami próbował nocami podglądać dokazujące nauki, ginął na zawsze bez wieści.



POTERCZUK to upiorne, żyjące na bezdrożach ptaszysko, które nigdy nie odpoczywało, całe życie unosząc się w powietrzu. Ten czarny drapieźnik o wielkich rubinowych oczach, ostrych szponach i zakrzywionym dziobie nie lubił słońca, toteż widywano go tylko nocami lub gdy ciężkie burzowe chmury zasnuwały całe niebo. Frunął wtedy z okropnym piskiem tuż nad ziemią i wściekle atakował każdą napotkaną istotę, nie szczędząc nawet dzieci. Potrafił z łatwością zadziobać na śmierć dorosłą osobę, dlatego nie należało go drażnić. Gdy zrywał się porywisty wiatr i na horyzoncie błyskały pioruny, w żadnym wypadku nie wolno było gwizdać, śpiewać czy głośno się śmiać, by nie obrazić potwora.



POTOPLĘNYK to huculski wodny demon, którego spośród innych przedstawicieli tej osławionej rodziny wyróżnia biała jak mleko karnacja. Tęgoż koloru były także jego wspaniałe szaty utkane z najkosztowniejszych materiałów. Potopłenyk miał bowiem zamiłowanie do luksusu, o czym najdobitniej świadczył jego dom, a właściwie podwodny pałac, zbudowany ze starannie ociosanych głazów, bogato inkrustowany złotem i klejnotami. W całym tym bogactwie stwór miał jedno tylko strapienie, które spędzało mu sen z powiek. Z jego powodu często nocami wynurzał się na powierzchnię, by krzyczeć bezsilnie w stronę księżyca. Chodziło o brak potomstwa. Niespełniony w tej materii potopłenyk po zmroku podchodził czasem do ludzkich domostw, by wywoływać mieszkające tam dzieci po imieniu. Wabił je słodyczami, po czym porywał do swojej siedziby. Uprowadzone szkraby za pomocą czarów zmieniały się w wodne duchy, stawały się rodziną podwodnego władcy i nigdy już nie wracały na powierzchnię.



STRZYK zwany też wodziduchem, to wredny polny stworek, zamieszkujący bezdroża Dolnego Śląska. Nocami ten kościsty, ubrany na czarno karzelek okręcał się w pasie kilka razy grubą liną i wychodził na gościniec, by napastować podróżnych. Omamiał nieszczęśników czarami, następnie zakładał im na głowę wędzidło i siadał na ramionach tak oporzędzonego „wierchowca”. Potem kazał się obwozić galopem po okolicznych polach i wertepach. Dzika jazda mogła trwać całą noc i po jej zakończeniu wycieńczona ofiara padała bez sił na ziemię.



SUBELA to przedchrześcijańskiego jeszcze pochodzenia wodna istota, która stanowiła prawdziwą zmołę flisaków spławiających towary w dół Wisły. Ta porośnięta błękitnym futrem baba o wielkiej głowie, obwisłych piersiach, wydatnym brzuchu i krzywej twarzy przesiadywała na nadbrzeżnych drzewach, pokrzykując z nich na przepływające łodzie. Dzięki błonie między palcami u nóg subela błyskawicznie poruszała się w wodzie i stamtąd atakowała pracujących na tratwach ludzi. W deszczowe dni bywało, że demon podchodził do ludzkich domostw i wykradał stamtąd niemowlęta. Czasem po zapadnięciu zmroku subela owijała się w białe szmaty i udając zmarzniętą starowinkę, głośno chlipiąc, wchodziła na tratwę lub podchodziła do ogniska. Doświadczeni ludzie rzeki znali jednak te sztuczki i przepędzali ją celnymi uderzeniami bata, tak że z wrzaskiem i głośnym pluskiem zniknęła znów pod wodą.



TRUSIA to wielki, kilkunastometrowy wąż, występujący niegdyś w górach i lasach całego dorzecza Raby. Mimo imponujących rozmiarów potrafił on w sobie tylko znany sposób unikać ludzkiego wzroku. Robił to zadziwiająco skutecznie. Niejeden góral z Rabki czy Rokicin nie miał pojęcia, iż w jego gospodarstwie, w norze wykopanej pod stajnią lub oborą, żyje olbrzymi gad. Gorzej, gdy nieświadomy gospodarz próbował zabić lub zranić jakiegoś bezbronnego zaskrońca czy jaszczurkę. Rozwścieczony tym widokiem trusia rzucał się do ataku, a człowiek dowiadywał się o jego obecności na chwilę przed własną śmiercią.





Indeks

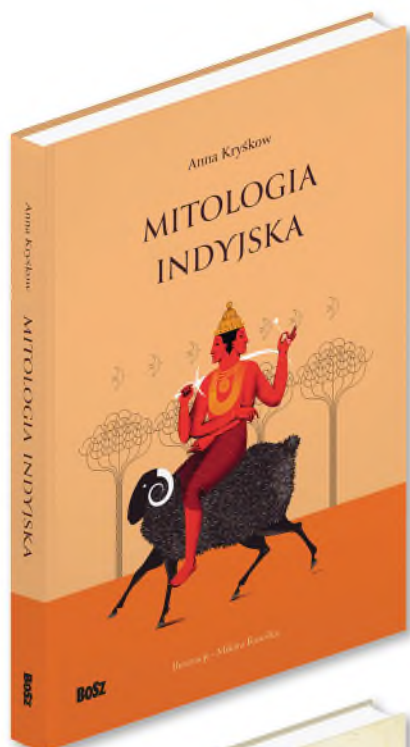
- Aitwar 6
Albast 8
Anjoly 10
Ankluz 12
Ardzawień 13
Baby:
 Baba cmentarna 16
 Baba grochowa 15
 Baba jagodowa 14
 Baba wodna 20
 Baba żytnia 21
 Baby leśne 19
Bahan 22
Baj 23
Bałamutnik 24
Bandurki 26
Bannik 28
Barstuki 30
Bartek z Piekła 12
Bazyliśzek 32
Betły 34
Beréndt 12
Bezcost 36
Biali ludzie 38–39
Białun 40
Bieda 42–43
Bies 44
Bizia 40
Błędne ogniki 46
Błędnica 41
Blotnik 48
Błudnik 50
Bobo 52
Bogunki 54
Bohynie 51
Borowiec i borowa ciotka 56
Borowy 58
Bosiu 12
Botk 60
Bożątka 61
Boże siedleczo 62
Brzegina 63
Buc 64
Bzionek 66
Chabernica 68
Chichitun 69
Chobołd 70
Chochlik 71
Chochołek 73
Cholera 74
Chorobnik 76
Chowaniec 77
Cicha 78
Cycocha 80
Czarnoksiężnik 82
Czarownica 84–85
Czart 86
Czetlice 88
Czuhajster 90
Ćmok 92
Ćmucha 94
Diabły:
 Diabeł Boruta 96
 Diabeł Fugas 98
 Diabeł Hejdasz 99
 Diabeł iskrzycki 100
 Diabeł Rokita 101
Didki 102
Diduch 103
Długi zymk 104
Dobrochoczy 106
Dola 108
Domowik 109
Drak 110
Drzewice 110
Duchy i zjawy:
 Białej damy z Kórnika 112
 Czarnego psa z Ogrodzieńca 114
 Rycerza w płomieniach 115
Dusioł 111
Dworowy 116–117
Dziady 118
Dzicy ludzie 120
Dziewiątka 121
Dziewonie 122
Dziki myśliwy 124
Dziuk 123
Dziw 126
Dziwożony 128
Dziwsmits 127
Fajerman 130
Febra 132
Gadzon 134–135
Gnieciuch 136–137
Gniotek 138
Gościec 140
Graniczniki 142
Gryf 144
Grzenia 143
Grzeszk 148
Gumiennik 146
Hailki-gailki 149
Hapun 149
Harcuki 150
Hermus 151
Homen 152
Inkluz 154
Isetki 156
Jablon 157
Jadzierki 158
Jarchuk 160–161
Jaroszek 162
Jeziornice 164
Jeździec wietrzny 165
Jędza 166
Julki 168
Kaduk 170
Kania 172
Kasny 174
Kastamacha 174
Kauki, kautki 175
Kikimora 176
Klabatarnik 178
Klykanice 180
Kłobuk 182
Kocmołuch 184
Kołtun 140
Koński łeb 186
Koszki 187
Kotszur 188
Kozytka 189
Krasnoludki 190
Krośnięta 192
Król węzów 194
Krzyżacik 196
Kuk 196
Kuka 197
Lasowik 200
Latawiec 198
Lejiń 201
Lelek 203
Libera 204
Licho 206
Lichyj 208
Liśna 209
Lotawiec i lotawica 210
Lysowyki 211
Łapiduch 212
Łauma 214
Łeleki 216

- Łojma 217
 Łozownik 219
 Macica 220
 Majki 222
 Mamon 224
 Mamuna 226
 Manek 225
 Mara 228
 Martwiec 230
 Maruda 232
 Matoha 234
 Meluzyna 236
 Merk 238
 Mesza 238
 Mężyk 239
 Miawki 240
 Miedzник 242
 Mierniki 245
 Miesięcznik 243
 Mir stodołny 246
 Mlekowy żmij 248
 Mogilnik 247
 Morowa dziewica 250
 Morski biskup 252
 Morski mnich 252
 Morzkulec 254
 Motylca 254
 Mróz 255
 Mrucek 256
 Mrzecz 257
 Mumacz 258
 Muzyk z Gocanowa 12
 Nauki 259
 Niedzielka 260
 Nieśpiech 261
 Nocnice 262
 Och 264
 Ognisty koń 266
 Omańc 265
 Oparnice 268
 Owsiany koń 269
 Panek 270
 Pasiecznik 271
 Paskudnik 272
 Paskudy 274
 Piecuch 276
 Pieniężny chłopczyk 278
 Pikulik 277
 Pivoszek 280
 Plonek 282
 Płachytka 281
 Płaczki 284
 Płamęta 286
 Planetnicy 288
 Plonnik 290
 Pochwiściel 287
 Podłodnik 292
 Podwiej 293
 Podziomki 294
 Polewik 296
 Polnica 297
 Położ 298
 Południca 300
 Popielnik 299
 Popieluch 302
 Popławnik 303
 Poroniec 305
 Poterczuk 306
 Potoplenyk 307
 Powitruła 308
 Północnica 309
 Propastnyk 310
 Prowadnik 311
 Przestęp 312
 Przyłożnik 314
 Przypołudnica 313
 Punnik 316
 Purtk 317
 Pustecki 318
 Puszczałak 321
 Rachmany 322
 Ragany 324
 Raj 325
 Redunice 326
 Rodzanice 328
 Rusalki 330
 Rybi król 332–333
 Rzepiór 324
 Rżana 336
 Samoładek 337
 Skarbnik 338
 Skrzat 340
 Skuła 339
 Smędy 342
 Smętek 344
 Smok 346–347
 Spaleniec 348
 Spory 345
 Srała 349
 Stolemy 352
 Stradczę 350
 Strziczek 353
 Strzyga 354
 Strzygoń 356
 Strzyk 360
 Stukacz 358
 Subela 361
 Syreny 362 /
 Szalińc 364
 Szarlej 365
 Szątopierz 367
 Szpechotka 368
 Szpuk 369
 Śmierć 370
 Świcorze 372
 Świelce 375
 Świstun 376
 Świtu-deptu 378
 Tęsknica 380
 Topich 382
 Topielica 384
 Topielnik 385
 Trach 386
 Trusia 388
 Trzęsawid 390
 Turosik 392
 Utopiec 394
 Wargin 398
 Wąpierz 396–397
 Welety 399
 Wielkoludy 400
 Wieszczy 402
 Wietrzyca 403
 Wieżtyca 404
 Wilkołak 407
 Wił 405
 Wiły 408
 Wirniki i wirusy 410
 Wisielec 412
 Włosień 410
 Wodnice 411
 Wodnik 416–417
 Wozila 414
 Wużalki 415
 Zagacz 418
 Zazraki 419
 Zielenica 158
 Zimnica 420
 Zjadarka 421
 Złydnie 422
 Zmory 424
 Znich 426
 Zwid 427
 Zwodzijos 428
 Żądlica 429
 Żelazny człowiek 430
 Żmije 432
 Żyrownik 431

Wydawnictwo BOSZ
BOSZ Szymanik i wspólnicy spółka jawna
38-722 Olszanica 311
Biuro: ul. Przemysłowa 14, 38-600 Lesko
tel. +48 13 469 90 00
fax +48 13 469 61 88
biuro@bosz.com.pl
www.bosz.com.pl

BOSZ

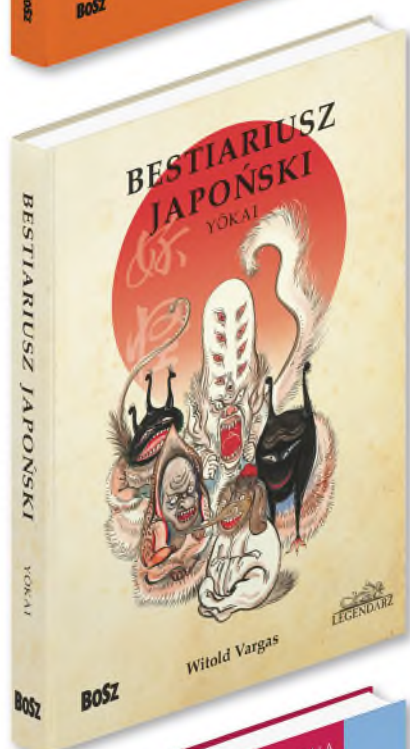
Zobacz także
inne tytuły
Wydawnictwa Bosz



Mitologia indyjska

Mitologia indyjska to nowe, oryginalne opracowanie podań i legend znad Gangesu. Autorka książki, Anna Kryśkow, bazując na wielu klasycznych indyjskich tekstach, opisała najstynniejsze i najciekawsze bóstwa, na czele z Brahmą, Wisznu i Śiwą, mityczne zwierzęta, rozmaite hybrydy oraz demony i wampiry znane głównie z wierzeń hinduistycznych. Stworzenia te są dobre i złe, piękne i przerażające, a także tak osobliwe, że nie sposób przejść obok nich obojętnie – wystarczy wspomnieć o Nawagundźarze, istocie stworzonej z dziewięciu gatunków zwierząt. Barwnie opowiedzianym starożytnym historiom z Półwyspu Indyjskiego towarzyszą równie interesujące ilustracje wykonane przez Mikitę Rasolkę.

165 × 235 mm • 192 strony • 24 ilustracje • oprawa twarda • PL



Bestiariusz japoński

Kolejna publikacja z serii bestiariuszy autorstwa Witolda Vargasa poświęcona tym razem stworom z Kraju Kwitnącej Wiśni. Poznamy tajemnicze i magiczne zwierzęta, demony oraz duchy nazywane w Japonii *yōkai*. Stwory, które są częścią fantastycznego świata tego odległego kraju, należą do najbardziej przerażających na świecie. Autor przeanalizował wiele dokumentów, baśni oraz legend i odkrywa przed czytelnikami magiczny świat orientalnych istot o nadprzyrodzonych mocach. *Nekomata* wyciąga z grobów zmarłych, *yamachichi* wysysa z ludzi siły vitalne, bezbronne *furaribi* błakają się, szukając ukojenia, a łaskawy *baku* emanuje szczęściem, odpędzając złe demony.

165 × 235 mm • 240 stron • 111 ilustracji • oprawa twarda • PL

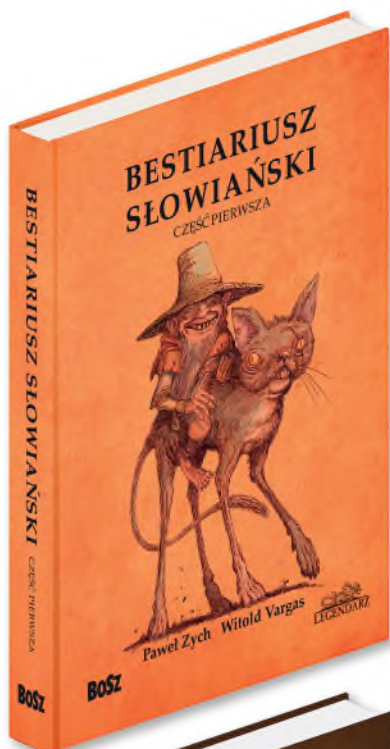


Księga smoków świata. Tom I

Stworzona przez Bartłomieja Grzegorza Salę *Księga smoków świata* zabiera czytelników w fascynujący i różnorodny świat smoków i smokopodobnych potworów. Autor, historyk i etnolog, kreśli szczegółowo wizerunki całych rzesz smoczycy bestii obecnych w wyobrażeniach wszystkich kręgów kulturowych, omawia ich charakterystyczne cechy oraz przytacza poświęcone im opowieści – mity, legendy i podania. Pierwszy z trzech tomów *Księgi smoków świata* przybliży portrety i losy ponad setki smoków i pokrewnych im węzowych potworów należących do świata starożytnych cywilizacji basenu Morza Śródziemnego oraz Bliskiego i Środkowego Wschodu. W publikacji opisane zostały straszliwe gady znane z wyobrażeń Egipcjan, ludów Mezopotamii, Anatolii, Syro-Palestyny, Iranu i Armenii, świata Greków i Rzymian, tradycji biblijnej i apokryficznej aż po późny antyk chrześcijański.

Tekstowi towarzyszą znakomite ilustracje wykonane przez Mikitę Rasolkę.

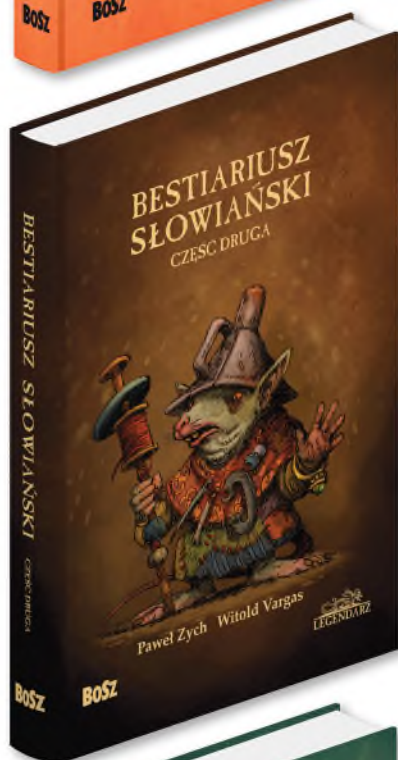
165 × 235 mm • 192 strony • 16 ilustracji • oprawa twarda • PL



Bestiariusz słowiański. Część pierwsza. Rzec o skrzatach, wodnikach i rusalkach

Studiując rodzime baśnie, podania i legendy, odnosimy wrażenie, iż nasi przodkowie kochali niesamowite opowieści. Przez setki lat historii naszego kraju powstał olbrzymi, barwny świat polskich wierzeń ludowych. Pięknie ilustrowany przez Pawła Zycha i Witolda Vargasa *Bestiariusz* jest skromną próbą zilustrowania tego bogactwa i ukazania choćby jego części współczesnemu czytelnikowi.

165 × 235 mm • 208 stron • 159 ilustracji • oprawa twarda • PL



Bestiariusz słowiański. Część druga. Rzec o biziach, kadukach i samojadkach

Druga część znakomitego i niezwykle popularnego wśród czytelników *Bestiariusza słowiańskiego*. Autorzy i ilustratorzy: Paweł Zych i Witold Vargas zapraszają tym razem do poznania rzadko przywoływanych w literaturze fantastycznych opowieści i legendarnych stworów, m.in. bizi, kaduków czy samojadków. Znajdziemy w nim historie zarówno rodzimych istot z terenów przedrozbiorowej Polski, Mazur, Śląska i Pomorza, jak i bohaterów opisywanych w podaniach i legendach kultury ludowej Białorusi i Ukrainy. Blisko 190 opisanych i pięknie zilustrowanych – czasem śmiesznych, czasem strasznych – ale zawsze niezwykle interesujących postaci można oglądać na kartach drugiej części *Bestiariusza*, odkrywając na nowo ten nieco zapomniany fragment naszego dziedzictwa kulturowego.

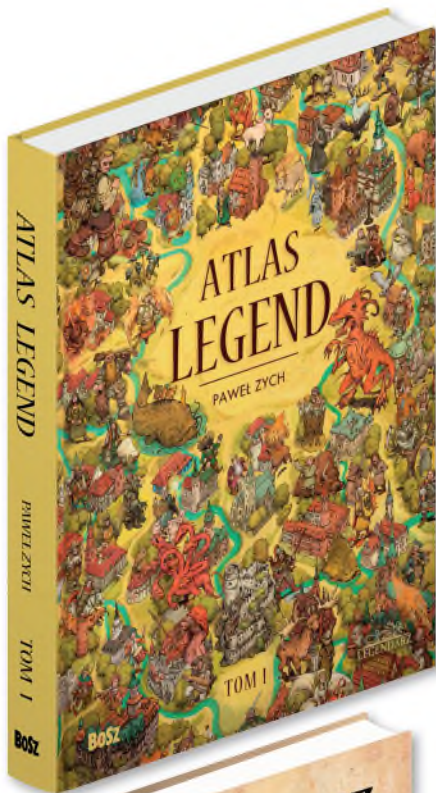
165 × 235 mm • 232 strony • 211 ilustracji • oprawa twarda • PL



Bestiariusz słowiański. Część pierwsza i druga

Bestiariusz słowiański. Część pierwsza i druga to wyjątkowe wydanie popularnych *Bestiariuszy*, w którym zebrane zostały dwie dotychczas osobne części tego tytułu, czyli: *Rzec o skrzatach, wodnikach i rusalkach* oraz *Rzec o biziach, kadukach i samojadkach*. Dzięki temu niesamowite, pobudzające wyobraźnię historie o mitycznych stworzeniach, przekazywane z pokolenia na pokolenie przez naszych przodków, znajdziemy teraz w jednej, obszernej publikacji, którą uzupełniają jedyne w swoim rodzaju, piękne ilustracje autorstwa Pawła Zycha i Witolda Vargasa.

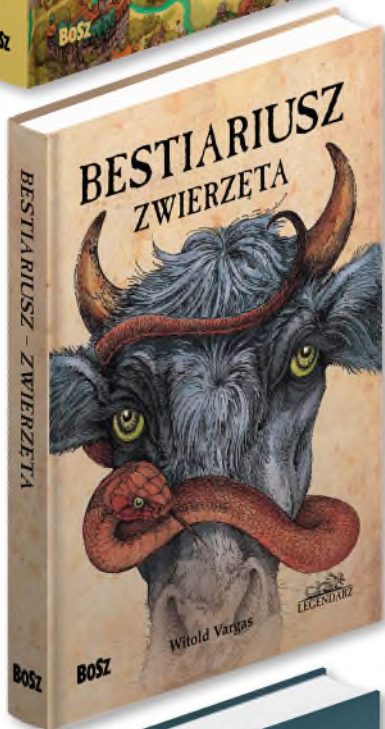
165 × 235 mm • 440 stron • 400 ilustracji • oprawa twarda • PL



Atlas legend. Tom 1

Bogato ilustrowana książka *Atlas legend* Pawła Zycha, autora popularnych „Bestiariuszy słowiańskich”, rozpoczyna nowy cykl poświęcony polskim podaniom. Podzielona na pięć części, przedstawia barwne historie z województw: śląskiego, opolskiego, dolnośląskiego, lubuskiego i wielkopolskiego. Autor nie tylko przytacza opowieści z poszczególnych miast i wiosek, lecz przenosi je także na mapy, odwzorowując opisywane postaci, miejskie uliczki i zabytki architektoniczne. Dzięki lekturze można się między innymi dowiedzieć, w którym mieście grasował afrozbojnik, skąd się wzięła nazwa Ząbkowice, gdzie kąsał prawampir, czym zaowocowało spotkanie Władysława Łokietka z drwalami w Puszczy Noteckiej oraz którędy przechodzi wrocławska upiorna procesja. To wspaniała pozycja, która w zabawny i przystępny sposób pozwoli starszym i młodszym czytelnikom na lepsze poznanie polskich miejscowości i legend.

205 × 275 mm • 400 stron • 300 ilustracji • oprawa twarda • PL



Bestiariusz – zwierzęta

Po świetnie przyjętej serii *Bestiariusza słowiańskiego* jeden z jej autorów, Witold Vargas, przygotował kontynuację tego tytułu, tym razem całkowicie poświęconą zwierzętom. To one towarzyszyły człowiekowi od początku cywilizacji, żyjąc tuż obok i stanowiąc dla niego źródło przetrwania w postaci pożywienia i odzienia. Ich pradawne opisy zawierają mnóstwo nadprzyrodzonych, wręcz magicznych cech, dzięki czemu opisywane istoty stają się częścią pasjonującego świata fantastycznego. Autor po przestudiowaniu niezliczonej ilości opracowań etnograficznych, starych kronik, dokumentów, baśni, legend i podań starał się każdemu miłośnikowi słowiańskiej fantastyki ów świat znacząco przybliżyć.

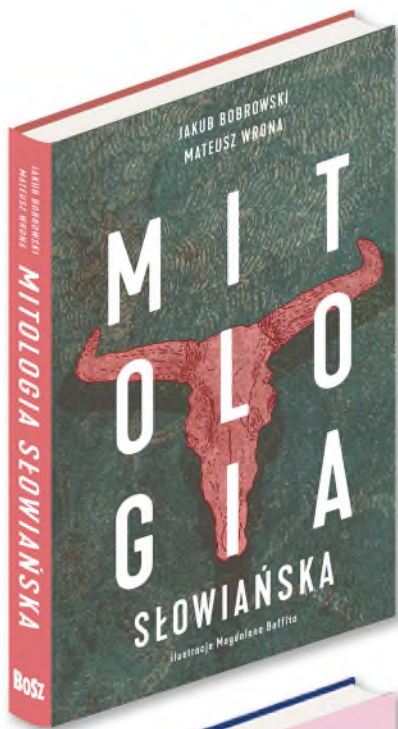
165 × 235 mm • 224 strony • 228 ilustracji • oprawa twarda • PL



Wśród polskich syren, rusalek, meluzyn, świtezianek i innych wodnych panien

Książka *Wśród polskich syren, rusalek, meluzyn, świtezianek i innych wodnych panien* Bartłomieja Grzegorza Sali to bogato ilustrowane kompendium przedstawiające 63 najpiękniejsze polskie syreny, nimfy i rusalki, które znane są z dzieł literackich i ludowych podań. Autor poświęca każdej bohaterce jeden rozdział – oprócz opisu i analizy postaci podaje jej pochodzenie, ewolucję i wpływ, jaki wywarła na kulturę. Dzięki lekturze możemy szczegółowo prześledzić losy Goplany, Juraty, Meluzyny czy też najpopularniejszej w Polsce wodnej panny – syrenki warszawskiej. To doskonała pozycja dla wszystkich amatorów legend i klasyki polskiej literatury.

210 × 280 mm • 360 stron • 47 ilustracji • oprawa twarda • PL



Mitologia słowiańska

Mitologia słowiańska Jakuba Bobrowskiego i Mateusza Wrony zabiera czytelników w fascynujący świat pradawnych Słowian oraz ich wierzeń. Autorzy, w oparciu o aktualne opracowania naukowe z dziedziny historii, religioznawstwa i językoznawstwa, w sposób barwny i pobudzający wyobraźnię prezentują sylwetki pradawnych bogów i herosów, jak również postaci słowiańskiej demonologii.

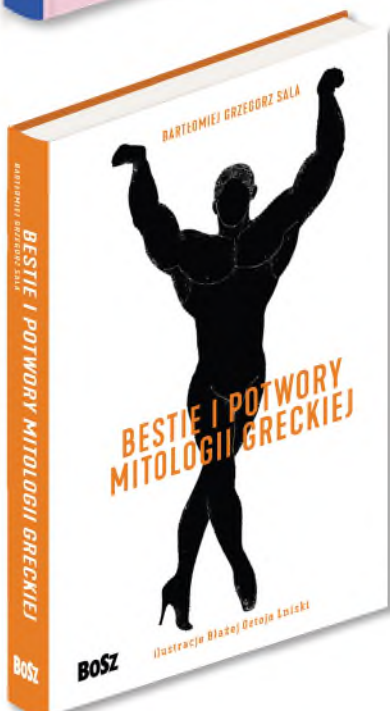
165 × 235 mm • 160 stron • 20 ilustracji • oprawa twarda • PL



Czarty, biesy, zjawy. Opowieści z pańskiego stołu

Po sukcesie popularnej *Mitologii słowiańskiej* autorzy Jakub Bobrowski i Mateusz Wrona oddają w ręce czytelników książkę utrzymaną w podobnej stylistyce, zatytułowaną *Czarty, biesy, zjawy. Opowieści z pańskiego stołu*. Składa się na nią 11 historii opowiadanych przez osoby zebrane podczas szlacheckiej gościny. Ich tematyka odnosi się do dawnych wierzeń pochodzących z czasów, kiedy praktykowana na ziemiach polskich religia chrześcijańska pełna była jeszcze rytuałów pochodzących z czasów pogańskich. Obydwa te światy spotkały się w fabułach zebranych tekstów. Ich źródłem były treści oryginalnych staropolskich podań, które odświeżone i wzbogacone charakterystyczną dla autorów przejrzystą narracją, stanowią o wyjątkowości niniejszej publikacji. Każdy miłośnik legend przeczyta ją jednym tchem i nie sposób będzie mu się od niej oderwać.

165 × 235 mm • 144 strony • 12 ilustracji • oprawa twarda • PL



Bestie i potwory mitologii greckiej. Leksykon

Książka ma formę zwięzłego leksykonu o alfabetycznym układzie, prezentując zarówno te szeroko znane, jak i mniej popularne antyczne istoty, które przeszło dwa tysiąclecia temu budziły trwogę, a później inspirowały całe pokolenia lub ginęły w niepamięci. Każda nota przedstawia najciekawsze i najistotniejsze informacje o omawianych bestiach i potworach, najbardziej znane narracje o ich naturze i losach. Z tematyką książki znakomicie współgrają minimalistyczne i sugestywne ilustracje autorstwa prof. Błażeja Ostoja Lniskiego, nowoczesnie nawiązujące do starożytnych form plastycznych.

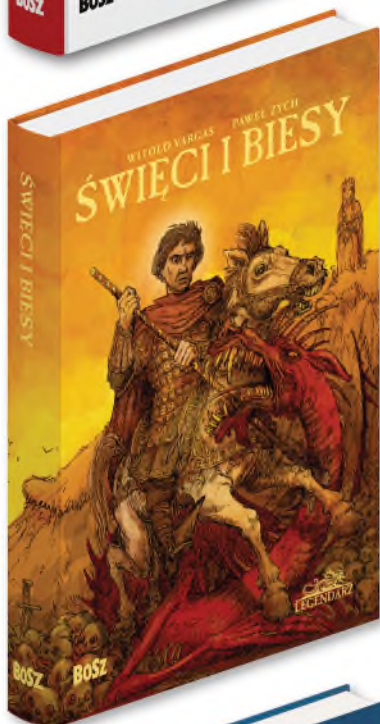
165 × 235 mm • 124 strony • 56 ilustracji • oprawa twarda • PL



Bestie i potwory biblijne. Istoty fantastyczne dzieł kanonicznych i apokryfów

Bestie i potwory biblijne stanowią swoisty poczet fantastycznych istot pojawiających się na kartach świętej księgi judaizmu i chrześcijaństwa. W pracach nad książką Bartłomiej Grzegorz Sala uwzględnił 11 historycznych i współczesnych przekładów Biblii, jakimi posługiwały się różne odłamy tych religii, bowiem wraz z kolejnymi niedokładnymi tłumaczeniami rosła też liczba biblijnych potworów. Aby omówienie było wyczerpujące, autor sięgnął również po mało znane polskiemu czytelnikowi apokryfy – starożytne pisma żydowskie i chrześcijańskie, powstające równoległe do właściwych utworów biblijnych, które ostatecznie nie znalazły się w żadnym z kanonów Pisma Świętego.

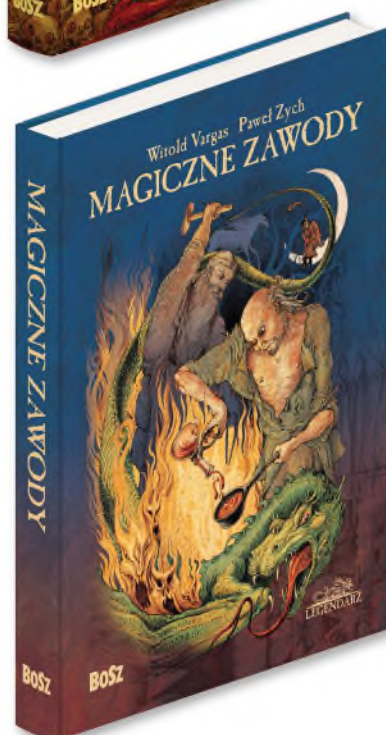
165 × 235 mm • 224 strony • 12 ilustracji • oprawa twarda • PL



Święci i biesy

Witold Vargas i Paweł Zych, uznany i ceniony duet autorski, tym razem zabierają nas w podróż po zaświatach i ziemskim padole śladami legend o polskich świętych i biesach. W oparciu o ludowe wierzenia, przekazy historyczne i literaturę hagiograficzną autorzy odtworzyli kilkaset historii o niebiańskich wystannikach i ich diabelskich oponentach działających na naszych ziemiach. Książka napisana barwnym, gawędziarskim stylem, bogata w ciekawostki historyczne, literackie i krajoznawcze. Opowieść o niebiańskich i piekielnych bohaterach dopełniają znakomite ilustracje oparte na kulturowych wyobrażeniach i fantazji autorów.

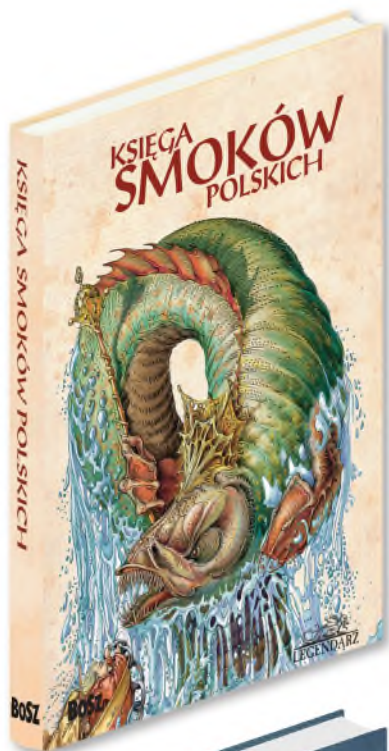
165 × 235 mm • 208 stron • 287 ilustracji • oprawa twarda • PL



Magiczne zawody. Kowal, czarodziej, alchemik

Książka autorstwa Witolda Vargasa i Pawła Zycha, stanowiąca kontynuację niezwykle popularnej serii *Legendarz*. Autorzy *Bestiariusza słowiańskiego* skupiają się tym razem na mitycznym zawodzie kowala. Wśród najczęściej powtarzających się wątków w etnicznej historii kowalstwa pojawiają się bogowie-kowale, czarownicy, pakt z diabłem, niebiańskie pochodzenie żelaza oraz transmutacja, polegająca na przemianie surowca w szlachetny kruszec. Książka, zawierająca wiele ciekawych opowieści, jak również kilkadziesiąt ilustracji autorstwa znanego tandemu, jest wspaniałą pozycją dla każdego miłośnika kultury słowiańskiej.

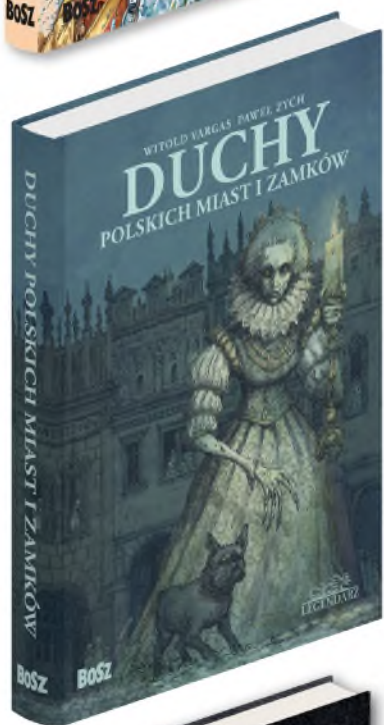
165 × 235 mm • 204 strony • 97 ilustracji • oprawa twarda • PL



Księga smoków polskich

Księga smoków polskich to literacki i historyczno-etnograficzny opis 25 legendarnych bestii – smoków, wielkich węży i podobnych im stworów. Autor, Bartłomiej Grzegorz Sala, kreśli ich wizerunki, dokonując skrupulatnej charakterystyki potworów, przytaczając opracowane na nowo swoim piórem legendy i podania, sięgając do źródeł postaci i wątków, a nawet opisując miejsca związane z potworami. Dzięki temu *Księga smoków polskich* łączy na swoich kartach elementy popularnonaukowe i stricte literackie, będąc jednocześnie przemyślanym kompendium wiedzy o wyobrażeniach naszych przodków i ich kulturowych źródłach oraz zajmującym czytadłem, wypełnionym fantastycznymi opowieściami. Całości dopełniają pełne baśniowej atmosfery ilustracje cenionego duetu rysowników Pawła Zycha i Witolda Vargasa.

165 × 235 mm • 144 strony • 29 ilustracji • oprawa twarda • PL



Duchy polskich miast i zamków

Pięknie ilustrowany leksykon duchów, zjaw i upiórów straszących w polskich miastach i zamkach. Autorzy odszukali w polskiej historii i legendach postaci najbardziej znane, ale też te zapomniane, a ciekawe duchy i widma.

165 × 235 mm • 208 stron • 100 ilustracji • oprawa twarda • PL



Leksykon Dzikich Kobiet

Leksykon poświęcony jest znanym z mitów, legend i baśni postaciom kobiecym przeistaczającym się w zwierzęta. Anna Lewicka, przeprowadzając czytelnika po różnych zakątkach świata – od Kraju Kwitnącej Wiśni przez Wyspy Brytyjskie do lasów Amazonii – snuje opowieści o czterdziestu kobietach i ich niezwykłych zdolnościach. Niektóre opisywane postacie potrafią samoistnie zamienić się w zwierzę, inne z kolei przechodzą transformację wskutek czyjejś ingerencji. Każda przemiana służy jednak jakiemuś celowi – poszukiwaniu pomocy, oszukiwaniu ludzi, schwytaniu ofiary czy odpokutowaniu za grzechy. Tytułowe Dzikie Kobiety, wspaniale zilustrowane przez Klaudię Migacz, ożywają na kartach książki, prezentując formy, jakie przybierają w wierzeniach niemal całego świata. Będzie to wspaniała lektura dla wszystkich miłośników mitologii, nie tylko słowiańskiej.

165 × 235 mm • 176 strony • 40 ilustracji • oprawa twarda • PL



Legends of Carpathian Castles

Zbiór 65 ludowych i literackich podań, na nowo opracowanych piórem Bartłomieja Grzegorza Sali. Związane są one z zamczyskami polskich Karpat, wznoszącymi się od przedpola Beskidu Śląskiego po Bieszczady. Dotyczą warowni wyrosłych przed wiekami w głębi gór, w śródgórskich kotlinach lub w najbliższej okolicy karpackich wierzchów; obiektów do dziś zachowujących swój blask, jak i pozostających w ruinie. Na kartach książki na nowo ożywają duchy i zjawy, święci i diabły, okrutni panowie i dzielni junacy, namiętni kochankowie i bezwzględni zbójcy. Autor, historyk i etnograf, uzupełnia swe opowieści krótkim zarysem dziejów zamków, a także komentuje wykorzystane motywy w kontekście kulturowym.

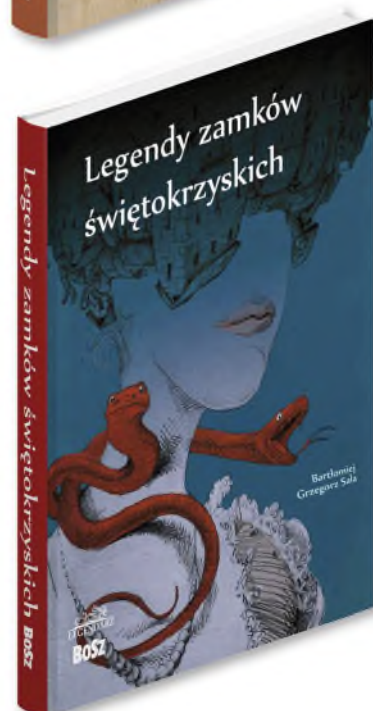
165 × 235 mm • 160 stron • 31 ilustracji • oprawa twarda • PL



Legends of Silesian Castles

Legends of Silesian Castles, autorstwa historyka i etnografa, Bartłomieja Grzegorza Sali, zabierają czytelnika w fascynujący świat legend poświęconych trzydziestu najciekawszym zamkom ziemi sudeckiej, m.in. zamkowi w Prudniku, Żąbkowicach Śląskich, Gniewoszowie, Zagórze Śląskim czy Bolkowie. Autor, przywołując z otchłani wieków postaci szlacheckich władców, dzielnych rycerzy, okrutne księżniczki, świętych, diabły, duchy i wampiry, w interesujący sposób przedstawia dzieje każdego zamku, łącząc tym samym historyczne i antropologiczne cechy książki z elementami wciągającej, pobudzającej wyobraźnię literatury fantastycznej.

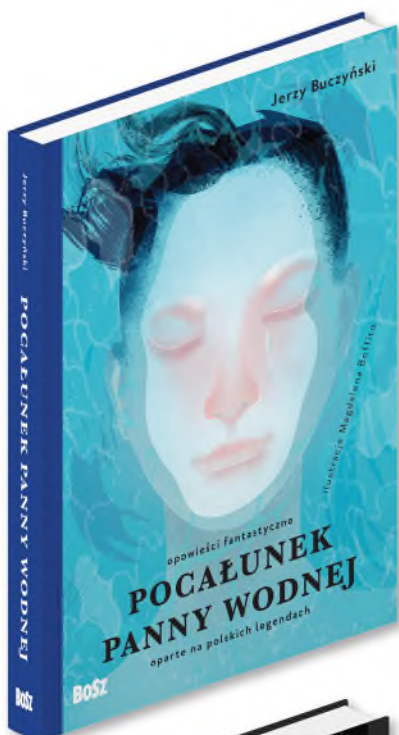
165 × 235 mm • 176 stron • 31 ilustracji • oprawa twarda • PL



Legends of Świętokrzyskie Castles

Publikacja poświęcona jest warowniom znajdującym się w śródgórskich kotlinach lub w okolicy świętokrzyskich wierzchów, obiektom do dziś zachowującym swój blask lub pozostającym w ruinie, takim jak zamek w Opocznie, Szydłowcu, Kielcach, Chęcinach, Ujazdowie czy Sandomierzu. Zostały one opisane pełnym gawędziarskiej pasji językiem w ponad czterdziestu legendach osadzonych w historycznych realiach, pełnych kulturowych nawiązań i odniesień. Dzięki temu *Legends of Świętokrzyskie Castles*, pozostając zbiorem regionalnych opowieści, nabierają także walorów edukacyjnych.

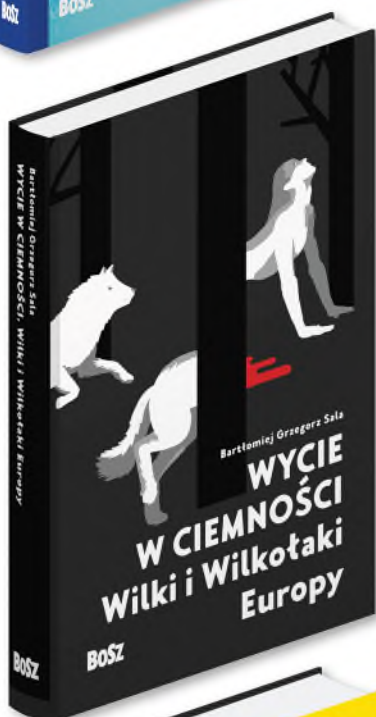
165 × 235 mm • 144 strony • 32 ilustracje • oprawa twarda • PL



Pocałunek panny wodnej

Pocałunek panny wodnej Jerzego Buczyńskiego to zbiór fantastycznych opowieści odwołujących się do dawnych podań oraz legend. Dzięki tej fascynującej lekturze poznamy wiele ciekawych, intrygujących i barwnych postaci, takich jak wiedźma Ksantypa, straszliwy Duch Gór, diabły Asmodeusz i Zarostros, ale także piękna Grzymisława, tatarska księżniczka Sulejka czy waleczny rycerz Blizbor. Co ciekawe, nawet negatywni bohaterowie – demony i upiory – nie zawsze okazują się postaciami po prostu złymi. Tym, co dodatkowo wyróżnia książkę spośród innych publikacji tego typu, są wyjątkowe ilustracje, autorstwa Magdaleny Boffito, będące doskonałym uzupełnieniem dla wciągającej, pobudzającej wyobraźnię treści.

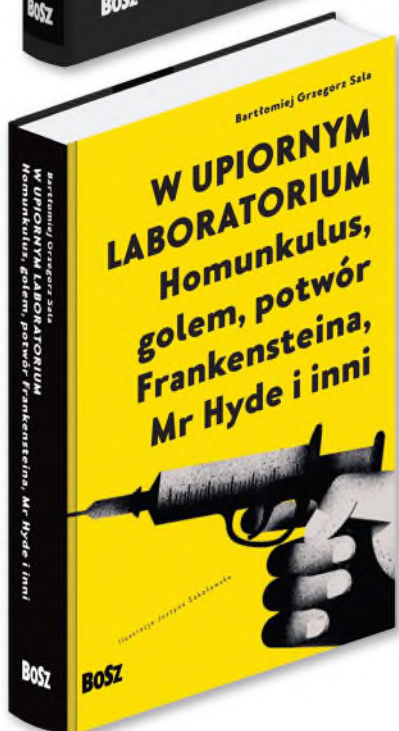
165 × 235 mm • 336 stron • 12 ilustracji • oprawa twarda • PL



Wycie w ciemności. Wilki i wilkołaki Europy

Publikacja ta stanowi kontynuację tzw. czarnej trylogii zapoczątkowanej przez *W górach przeklętych. Wampiry Alp, Rudaw, Sudetów, Karpat i Bałkanów*. Bartłomiej Grzegorz Sala, historyk, etnolog i krajoznawca, opierając się na mitach, legendach i podaniach, sagach, romansach i dziełach hagiograficznych, autentycznych wydarzeniach, a w końcu klasyce literatury i kina grozy, nakreślił portret prawie sześćdziesięciu najciekawszych postaci przynależnych do wilczego i wilkołaczego rodu, jakie przemierzać miały przez epoki różne zakamarki Europy. Autor szczegółowo opisuje postać każdego wilka i wilkołaka, zaznacza przypisywane mu cechy i kreśli jego miejsce w kulturowych odniesieniach. Omawia też historyczne oraz kulturowe tło zapisanych opowieści, a nawet opisuje miejsca związane z konkretnymi postaciami. Dzięki temu książka stanowi kopalnię wiedzy, nie przestając być przygodą z najciekawszymi wilkami i wilkołakami Europy.

165 × 235 mm • 264 strony • 39 ilustracji • oprawa twarda • PL



W upiornym laboratorium. Homunkulus, golem, potwór Frankenstein, Mr Hyde i inni

Publikacja ta jest zwieńczeniem tzw. czarnej trylogii Bartłomieja Grzegorza Sali. Przenosi czytelnika w świat najbardziej intrygujących, ale i najmroczniejszych aspektów nauk i alchemii, dotyczących kreacji nowego życia.

Androidy i golem, homunkulusy i liliputy, bazyliuszki i zwierzoludy, haitańskie zombies i ożywione mumie, potwór Frankenstein i Mr Edward Hyde, Niewidzialny Człowiek i sobowtór Balduina to tylko niektóre z istot stworzonych przez człowieka za sprawą magicznych zaklęć, kabalistycznych zabiegów, alchemicznych dociekań i naukowych eksperymentów.

To znakomita pozycja dla wszystkich miłośników strasznych historii, zainteresowanych zgłębieniem kulturowych tradycji oraz klasycznych dzieł literackich i filmowych.

165 × 235 mm • 312 stron • 20 ilustracji • oprawa twarda • PL



Opowieści z kraju nad Wilią. Baśnie i legendy litewskie

Opowieści z kraju nad Wilią, autorstwa Anny Koprowskiej-Głowackiej, to zbiór ponad dwudziestu baśni litewskich, odwołujących się do dawnych podań oraz legend. Wszystkie opowieści zostały zaczerpnięte ze źródeł etnograficznych, opracowane pod względem językowym i uwspółcześnione. W niektórych legendach autorka nadała bohaterom imiona, aby stali się bliżsi polskim czytelnikom. Każda historia stanowi zamkniętą całość, posiada odrębną fabułę oraz pouczający morał. Ta fascynująca lektura, dzięki której możemy poznać dziedzictwo kulturowe naszych litewskich sąsiadów, zabiera wyobraźnię do krainy zielonych, umajonych wzgórz, gęstych lasów, błękitnych rzek, tajemniczych bohaterów, potężnych królów i zaklętych księżniczek. Ponadto, tym co wyróżnia książkę spośród innych publikacji tego typu, są wyjątkowe ilustracje Justyny Sokołowskiej, będące doskonałym uzupełnieniem dla wciągającej treści.

165 × 235 mm • 192 strony • 11 ilustracji • oprawa twarda • PL



BOSZ
art

DRUKARNIA ARTYSTYCZNA

Kierując się wieloletnim doświadczeniem wydawniczym oraz wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów, stworzyliśmy dział BOSZart, zajmujący się reprodukowaniem dzieł polskich artystów. Najwyższej klasy drukarka wielkoformatowa (Epson p9000) zapewnia dokładne odwzorowanie i nasycenie barw. Drukujemy, używając tylko oryginalnych, nietoksycznych tuszy pigmentowych na bazie wody. Nie używamy szkodliwych farb solwentowych. Drukujemy na papierach: powlekanych, niepowlekanych, samoprzylepnych, fotograficznych oraz na płótnie, które na życzenie naciągamy na krosno (blejtram).



Jesteśmy wyłącznym producentem reprodukcji dzieł Tamary Łempickiej, Zofii Stryjeńskiej oraz Zdzisława Beksińskiego na płótnie.

Zapraszamy do zapoznania się pełną ofertą drukarni na naszej stronie internetowej:

WWW.BOSZART.PL

KALENDARZE

W ofercie drukarni artystycznej BOSZart znajdują się niezwykle popularne kalendarze ściennie z reprodukcjami dzieł znanych polskich artystów, drukowane w formacie A3 (420 × 297 mm), na papierze Kreda Matt 170 gsm. Każdy kalendarz jest spiralowany. To praktyczna ozdoba, której nie może zabraknąć w Waszym domu!



Zapraszamy do zapoznania się całą ofertą kalendarzy na naszych stronach internetowych:

WWW.BOSZART.PL WWW.BOSZ.COM.PL